

## **Vaclav Havel nie żyje**

"Żyjemy w pierwszej cywilizacji ateistycznej, czyli w cywilizacji, która utraciła związek z nieskończonością i wiecznością"



„Czasami czuję się jak bohater bajki, który tak długo walił głową w mur, że ten mur w końcu się rozwalił, a on został królem i rządził długo i szczęśliwie. To prowokuje mnie do ironicznego spojrzenia na samego siebie” – tak mówił o sobie zmarły w niedzielę Vaclav Havel, pisarz, dramaturg, przywódca opozycji demokratycznej w Czechosłowacji, pierwszy niekomunistyczny prezydent Czechosłowacji i Czech.

W listopadzie tego roku wypowiedział jeszcze pewne gorzkie zdania: „Żyjemy (...) w pierwszej cywilizacji ateistycznej, czyli w cywilizacji, która utraciła związek z nieskończonością i wiecznością. Dlatego przeważa w niej zawsze korzyść krótkotrwała nad długotrwałą. Ważne jest, czy jakaś inwestycja zwróci się w ciągu dziesięciu albo piętnastu lat, a mniej ważne, jak wpłynie na życie naszych potomków za lat sto”.

red